ROK IX

WIADOMOŚCI PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

ORGAN ZWIĄZKU PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

№ 3

WARSZAWA, DNIA 1 LUTEGO 1934 ROKU

Z ZAGADNIEŃ PRZEMYSŁU TŁUSZCZOWEGO

W Nr. 1 „Rolnika Ekonomisty" z roku bieżącego ukazał się interesujący artykuł Prof. W. Dominika p. t.: „Przemysł tłuszczowy a interesy rolnictwa". Autor domaga się uruchomienia w Polsce fabryki uwodornienia (utwardzania) olejów, biorąc za podstawę krajowy olej lniany.

Zagadnieniem utwardzania tłuszczów Związek Przemysłu Chemicznego zajmuje się oddawna. Omawialiśmy tę sprawę w roku ubiegłym na łamach „Wiadomości Przemysłu Chemicznego", zdaje się też nie ulegać najmniejszej wątpliwości, że w planie rozwojowym przemysłu chemicznego musi leżeć uruchomienie produkcji tłuszczów utwardzonych. Istotnie, jeśli rzucić okiem na linje, po jakich posuwał się przemysł tłuszczowy w naszym kraju — od sprowadzania gotowych przerafinowanych olejów do importu samych tylko nasion oleistych — to staje się rzeczą jasną, że czas teraz przystąpić do organizacji przerobu ciekłych olejów na tłuszcze stałe, drogą działania wodoru. Należy sobie jednak zdawać sprawę, że jest to inwestycja kosztowna, znacznie przekraczająca w prowizorycznym nawet kosztorysie preliminowaną przez Prof. Dominika sumę ok. 250.000 zł., ponadto zaś musi być oparta o bardzo tani wodór, decydujący o rentowności utwardzania olejów.

W rozważaniach swoich Prof. Dominik zaznacza, że olej rzepakowy raczej nie nadaje się do utwardzania, a w każdym razie sprawa ta wymagałaby jeszcze przeprowadzenia pewnych badań. Za podstawę zaś przemysłową utwardzania przyjmuje krajowy olej lniany.

I tutaj tkwi właśnie największe nieporozumienie. Jest bowiem rzeczą powszechnie znaną, że krajowa produkcja lnu nie pokrywa zapotrzebowania rynku wewnętrznego i że corocznie importujemy do kraju większe ilości siemienia argentyńskiego, wynoszące powyżej 12.000 tonn rocznie. W roku ubiegłym nawet import ten przekroczył przeciętną i wyniósł ok. 19.000 tonn, na rok zaś bieżący posiedzenie porozumiewawcze przedstawicieli przemysłu i rolnictwa preliminowało 10.500 tonn siemienia lnianego, jako minimalny niedobór, który musi być pokryty importem z zagranicy. Jeśli dalej zważyć, że odbiorcy oleju lnianego (fabryki pokostu, lakierów, ceraty i t. d.) zawsze przedkładają olej lniany z siemienia krajowego ponad olej z surowca argentyńskiego — z uwagi na znakomicie wyższą jakość oleju z nasion północnych — to stanie się rzeczą oczywistą, że każda nadwyżka produkcji siemienia krajowego będzie natychmiast odebrana przez przemysł w formie *ciekłego* oleju lnianego. Stąd więc płynie wniosek, że pożądany przez przemysł, tymczasem zaś przez rolnictwo nie realizowany postulat zwiększenia obsiewu lnu, nie prowadzi bynajmniej do dostarczania surowca tłuszczowego celem dalszego utwardzania, lecz do bliższego i bez żadnych inwestycyj osiągalnego celu: pokrywania wewnętrznego zapotrzebowania na olej lniany i zaniechania importu siemienia argentyńskiego.

Placówka utwardzania olejów w Polsce musiałaby tedy z konieczności oprzeć się — przynajmniej w pierwszem stadjum — na innym surowcu, nawet nie roślinnego, lecz zwierzęcego pochodzenia. Mamy tu na myśli tran zwierząt morskich, być może nawet przez przyszłe polskie statki wielorybnicze wytapiany. W każdym jednak razie utwardzalnia tłuszczów musiałaby powstać w porcie, korzystając z możliwości bezpośredniego dostarczania tranu z morza do fabryki i opierając się na tanim prądzie elektrycznym, niezbędnym do fabrykacji wodoru. Dopiero na wypadek tak znacznego powiększenia obszaru zasiewu nasion oleistych, że obserwowalibyśmy ich nadmiar (nie zaś — jak obecnie — brak), możnaby myśleć o przesuwaniu punktu ciężkości procesów utwardzania z tranów na oleje roślinne. W każdym zaś razie rozwój tej gałęzi przemysłu tłuszczowego musi iść po linji: surowiec, fabryka, produkt gotowy, nie zaś — fabryka odcięta od osiągalnego surowca, w poszukiwaniu nieistniejącego krajowego.

Dlatego też ostateczne wnioski artykułu w „Rolniku Ekonomiście", domagające się prohibicyjnych stawek celnych na łoje i tłuszcze zestalone, a nawet na tran do utwardzania — są conajmniej przedwczesne.

KOPALNICTWO SOLI POTASOWYCH

W roku gospodarczym 1932/33 sprzedaż produktów polskiego przemysłu potasowego — w porównaniu z rokiem poprzedzającym — przedstawiała się w efektywnych tonnach produktu jak następuje:

Na rynku krajowym:	1932/33	1931/32
soli potasowych	33.349 tonn	34.324 tonn
kainitu	60.105 „	45.761 „
koncentratu na cele przemysł.	1.483 „	1.020 „
Na eksport:		
soli potasowych 20% i 40%	49.278 „	56.250 „
kainitu	6.490 „	16.762 „

W przeliczeniu natomiast na czysty tlenek potasu (K_2O) na rynku krajowym sprzedano o 4,8% więcej, niż w r. 1931/32; sprzedaż soli potasowych na rynkach eksportowych utrzymała się na wysokości roku ubiegłego

Rezultaty ilościowe wskazywały na pewną poprawę, nieosiągnięto jednak spodziewanych wyników finansowych. Zawiodły nadzieje, pokładane w znacznej obniżce cen nawozów potasowych. Okoliczność ta nie wpłynęła bynajmniej na znaczne podwyższenie sprzedaży nawozów potasowych, z uwagi na duży spadek cen ziemiopłodów, zwłaszcza w sezonie jesiennym ubiegłego roku.

Na rynkach eksportowych pojawiły się w roku ubiegłym sole potasowe pochodzenia rosyjskiego — z kopalni solikamskich. Obok więc konkurenta hiszpańskiego, nienależącego do porozumienia potasowego, zjawił się jeszcze konkurent rosyjski, co też spowodowało zaciętą walkę konkurencyjną i spadek cen, przynoszący straty również polskim producentom.

Prace nad przygotowaniem polskiej produkcji siarczanów potasu doprowadziły do wypuszczenia na rynek nowego produktu siarczanowego, pod nazwą „Kalimag", produkowanego narazie w niewielkich ilościach na próbnej aparaturze.

ZE SPRAW BEZPIECZEŃSTWA PRACY

Aktualny wciąż temat bezpieczeństwa i odpowiednich po temu warunków pracy w przemyśle chemicznym był w ostatnich tygodniach przedmiotem szczegółowego badania w jednem z należących do Związku Przemysłu Chemicznego przedsiębiorstw, mianowicie w Tomaszowskiej Fabryce Sztucznego Jedwabiu. Specjalna komisja Inspekcji Pracy dokonała oględzin zakładu przemysłowego w Tomaszowie w styczniu roku bieżącego i po dokładnem zbadaniu wewnętrznych i zewnętrznych urządzeń ustaliła, że w dziale właściwej produkcji chemicznej znajdują efektywne i staranne zastosowanie zabezpieczenia indywidualne robotników, którym wydawane są fartuchy, trepy, rękawice i t. p.; przy robotach zaś, stanowiących najmniejsze nawet niebezpieczeństwo zatrucia organizmu, stosowane jest dożywianie robotników przez bezpłatne wydawanie mleka. Ponadto stwierdzono, że wnętrza nowych zabudowań fabrycznych w sposób wręcz doskonały pozwalają na celowe rozwiązywanie problemów, decydujących o poprawnem zachowaniu warunków bezpieczeństwa i higjeny pracy. W szczególności skonstatowano odpowiednie rozmieszczenie aparatury, zachowanie dostatecznie szerokich i dogodnych przejść, dostateczne oświetlenie wnętrz, staranne zabezpieczenie ruchomych części maszyn, celowe rozmieszczenie na terenie fabrycznym dróg komunikacyjnych i ratowniczych pomiędzy zabudowaniami fabrycznemi.

Wynik przeprowadzonej inspekcji dowodzi, że sprawa bezpieczeństwa pracy, którą zainteresował się blisko w ostatnich miesiącach Związek Przemysłu Chemicznego, znajduje całkowite zrozumienie na terenie poszczególnych fabryk. Nie szczędzą one inicjatywy, pracy i kosztów, aby zapewnić swoim pracownikom maksimum bezpieczeństwa w trudnych niejednokrotnie i skomplikowanych warunkach pracy.

NOWE DZIAŁY PRODUKCJI

Sp. Akc. „Azot" w Jaworznie podjęła produkcję i wypuściła na rynek: czterochloroetan, pięciochloroetan i czterochloroetylen. Ponadto, niezależnie od produkowanego oddawna potażu żrącego wysokoprocentowego, rozpoczęła wytwarzanie potażu żrącego w ługu 50%-owym.

W najbliższym czasie uruchomione będą przez fabryki syntetyczno-organiczne nowe działy w zakresie półproduktów organicznych.

ZBĘDNY IMPORT

Zaniechana przez pewien czas w naszym kraju produkcja kwasu winowego i cytrynowego została przed paru laty wznowiona przez znaną i zasłużoną fabrykę chemiczną Sp. Akc. „Radocha" w Sosnowcu. Produkcja obu tych kwasów zgórą pokrywa zapotrzebowanie rynku wewnętrznego, przyczem wytwarzany w kraju kwas winowy i cytrynowy najzupełniej odpowiada wymaganiom odbiorców. Produkt zagraniczny nie jest ani lepszy, ani nie charakteryzuje się znaczniejszą liczebnością odmian i gatunków, niż produkowany w kraju. Niema przeto żadnych gospodarczych lub technicznych racyj, któreby usprawiedliwiały import kwasu winowego i cytrynowego do Polski. Mimo to, obserwujemy import do Polski zarówno kwasu winowego jak cytrynowego, wynoszący w r. 1933 — ok. 35.000 kg., wartości ok. 150 tys. zł. Jest to przywóz najzupełniej zbędny, nieprodukcyjny i bez potrzeby obciążający nasz bilans handlowy.

Możemy wymagać od myślącego gospodarczemi kategorjami kupiectwa, zaniechania tego nieusprawiedliwionego importu, który musi po-

stawić pod znakiem zapytania rentowność polskiej produkcji kwasu winowego i cytrynowego. Jest bowiem rzeczą jasną, że pokrywanie znacznej części zapotrzebowania wewnętrznego importem zagranicznym musi zmniejszyć produkcję krajową, podwyższyć jej koszty, a wreszcie zmusić do całkowitego zaniechania wytwórczości.

Wprawdzie kwas winowy i cytrynowy znajdują się na liście towarów zakazanych do przywozu, ale kontyngenty umowne z rozmaitemi krajami pozwalają na import znacznych ilości tych produktów, wytwarzanych w kraju. Należałoby więc również zbadać, czy na drodze zmniejszenia kontyngentów nie udałoby się zahamować rzeczonego przywozu, który może być zakwalifikowany jako typowy przykład szkodliwego importu.

KRONIKA

Dn. 5 stycznia r. b. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Zarządu Związku Przemysłu Chemicznego, na którem, między innemi, zostały przyjęte w poczet członków Związku następujące firmy:

Polski Przemysł Gumowy „Pepege", Grudziądz,

Przemysł Gumowy „Ardal", Sp. Akc., Lida,

Przemysł Chemiczny „Atra", Toruń, Chrobrego 101.

Dn. 18 stycznia r. b. odbyło się posiedzenie Zarządu Związku Przemysłu Chemicznego, na którem rozważano szczegółowo sprawę organizacji bezpieczeństwa pracy na terenie Związku. Zagadnieniu temu poświęcaliśmy już wiele uwagi, doceniając jego wielkie znaczenie w przemyśle chemicznym. Zarząd postanowił zwołać specjalne zebranie, poświęcone szczegółowemu omówieniu rzeczonej sprawy i w tym celu zwrócił się do szeregu fabryk z prośbą o wyznaczenie delegatów, pracujących bezpośrednio w ruchu, celem współpracy z nową Sekcją bezpieczeństwa pracy. Ponadto, na tej drodze Zarząd postanowił zwrócić się do wszystkich zrzeszonych przedsiębiorstw chemicznych z prośbą o wskazanie osób, które — interesując się bliżej zagadnieniem bezpieczeństwa — pragnęłyby wziąć żywszy udział w pracy Sekcji.

Zarząd zastanawiał się nad terminem walnego zgromadzenia Związku i ustalił prowizorycznie, że tegoroczne ogólne zebranie odbędzie się w drugiej połowie kwietnia r. b.

Zarząd zapoznał się z projektem nowelizacji prawa przemysłowego, w szczególności w zakresie koncesjonowania poszczególnych działów przemysłu, oraz przepisów dotyczących zrzeszeń przemysłowych.

Wreszcie Zarząd postanowił zwrócić się do zrzeszonych przedsiębiorstw z prośbą o dostarczanie prób wytwarzanych artykułów, do celów szkolno-analitycznych Państwowej Szkoły Chemiczno-Przemysłowej w Warszawie.

Sprawę dokładniejszego omówienia zamierzonego wydawnictwa Informatora Eksportowego — Zarząd przekazał Sekcji Eksportowej Związku.

Dn. 8 stycznia r. b. odbyło się posiedzenie Prezydjum Sekcji Chemicznej Instytutu Naukowego Organizacji i Kierownictwa. Na posiedzeniu tem ustalono program działalności Sekcji, który sprowadza się do następujących punktów:

1) Referaty, odczyty i t. p. z dziedziny naukowej organizacji w zastosowaniu do przemysłu chemicznego, ze szczególnem uwzględnieniem zasad naukowego zarządzania,

2) Organizowanie specjalnych cyklów wykładów z tej dziedziny w Warszawie i na prowincji,

3) Wymiana doświadczeń,

4) Wycieczki i pokazy,

5) Ścisła współpraca ze zrzeszeniami przemysłowemi, inżynierskiemi, prasą fachową.

Sekretarjat Sekcji czynny jest w każdą środę w godz. 18 — 19 w lokalu Instytutu Naukowego Organizacji i Kierownictwa w Warszawie.

Dn. 15 stycznia r. b. odbyło się pod przewodnictwem p. Dyr. M. Holtorpa posiedzenie Komisji Pracy Związku Przem. Chemicznego. W zebraniu wziął udział p. Bolesta z Wydziału Pracy Centralnego Związku.

Przedmiotem obrad były trudności i wątpliwości, związane z faktem wprowadzenia w życie z dniem 1 stycznia r. b. ustawy scaleniowej.

Po wyjaśnieniu szeregu zagadnień — zebranie postanowiło, aby Związek Przem. Chem. rozpoczął w Ministerstwie Opieki Społecznej starania w sprawie przystosowania formularza III o stanie zatrudnienia do wypłat miesięcznych i o przesunięcie terminu składania wykazów stanu zatrudnienia z 10-go na 20-ty każdego następnego miesiąca.

Jedna z firm gdańskich, wyspecjalizowana w zakresie handlu chemikaljami, donosi nam że chętnie podejmie się reprezentacji polskich firm chemicznych na terenie Wolnego Miasta. Bliższych informacyj udziela biuro Związku.

ECHA

* Dn. 23 stycznia r. b. zmarł ś. p. Inż. Andrzej Brzostowski, Dyrektor Sp. Akc. „Boruta", Sp. Akc. „Azot" i „Kieleckiego Tow. Nawozów Sztucznych" w latach 1925 — 1930. Zmarły cieszył się opinją wybitnego znawcy zagadnień finansowych przemysłu i charakteryzował się niezwykłą pracowitością.

NOTOWANIA CEN WAŻNIEJSZYCH WYTWORÓW PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

Aceton	450 zł.
Alkohol metylowy techniczny 90%	170 „
„ „ czysty 99%	300 „
* Amonjak skroplony za 1 kg NH_3	1,53 „
* Azotniak mielony za 1 kg % N_2	1,52 „
* „ granulowany za 1 kg % N_2	1,69 „
Azotan amonu	100 „
Azotyn sodowy	120 „
Benzol handlowy 90%	92 „
„ czysty	104 „
Bisulfat (kw. siarczan sodu)	13,50 „
* Boraks	110—125 „
Chlor ciekły	115 „
Chlorek cynku 50° Bé	30 „
*Chlorek wapna bielący	30,6 „
Chlorek wapnia ($CaCl_2$)	20—22 „
Chlorobenzol	165 „
Chloroform czysty	800 „
„ „pro narcosi"	1,800 „
Eter siarkowy	425 „
Fenol czysty	265 „
Formalina 40%	270 „
* Gliceryna farmaceutyczna 30° Bé	220 „
* „ techniczna 85/88%	160 „
Karbolineum	29,75 „
Klej kostny	230 „
Klej skórny biały	270 „
Krezol czysty	128 „
Kwas azotowy tech. 36° Bé za 100% HNO_3	95 „
Kwas mrówkowy 80%	235 „
Kwas siarkowy 60° Bé	6,00 „
„ solny 19°/21° Bé	12,25 „
„ octowy techn. 30%	100 „
Mączka kostna odklejona 30% P_2O_5	15 zł.
„ rogowa 13/14% N	40 „
Naftalin surowy prasowany	28,00 „
„ czysty w łuskach	52,50 „
Octan sodu	120 „
„ ołowiu	215 „
Oleina	175 „
Oleum 20%	19,24 „
Olej lniany	140 „
* Potaż kalcynowany 90/95%	120 „
* Potaż żrący topiony 88/92%	140 „
Pirydyna czysta dla celów analitycznych za 1 kg	8,00 „
Smoła preparowana	16,50 „
Saletra amonowa	100 „
Saletra potasowa	130 „
* Saletra sodowa przem. zwyczajna	55 „
* Saletra sodowa rafinowana	75 „
*Salmjak raf.	120 „
Siarczan amonu	28,45 „
* Siarczan miedzi	65—75 „
* Siarczek sodu 60/62%	64 „
Soda amonjakalna	25 „
* „ kaustyczna	60 „
Sól glauberska krystaliczna	7,00 „
Stearyna	155 „
Superfosfat 16% par. Warszawa luzem	10,72 „
Toluol czysty	115 „
Woda amonjakalna chem. czysta zaw. ± 25% NH_3	60 „
Żelatyna techn.	400 „

Ceny powyższe są cenami hurtowemi i rozumieją się za 100 kg loco fabryka bez opakowania; ceny za produkty oznaczone gwiazdką rozumieją się wraz z opakowaniem.

Członkowie Związku Przemysłu Chemicznego otrzymują „Wiadomości Przemysłu Chemicznego" bezpłatnie.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Czackiego 1, telefon 510-14

Wydawca: w imieniu Związku Przem. Chemicznego Rzplitej Polskiej—Dyrektor Związku Inż. EDMUND TREPKA

Redaktor: Inż. TADEUSZ ZAMOYSKI Druk L. Bogusławskiego i S-ki, Świętokrzyska 11